

świadomie tolerują uprawianie przez dział rozliczeń spółdzielni „**ukryte złodziejstwo**” tłumacząc swe postępowaniem tym, że do ich obowiązków nie należy dokonanie danej zmiany w regulaminie rozliczania energii cieplnej mimo, że są o tym informowani od 2008 roku – zmiany likwidującej występowanie „**ukrytego złodziejstwa**” we wszystkich rozliczeniach zaliczkowo pobranych opłat.

Dokonanie zmiany w regulaminie oraz jeżeli jest taka konieczność w statucie należy do Waszych obowiązków. Obecnie macie Szanowni „**Ignoranci i Dyletanci**” szansę aby przeprowadzić daną zmianę, gdyż za kilka tygodni odbędzie się Walne Zgromadzenie. **(Kończąc ww. pisma napisałem):**

Z wyżej wymienionych powodów uważam, że jest jak najbardziej wskazane aby dane pismo zostało załączone do materiałów jakie Rada Nadzorcza wraz z Zarządem przygotowuje na mające się odbyć prawdopodobnie w czerwcu Walne Zgromadzenie. Jednocześnie sędzę, że jest jak najbardziej wskazane aby kserokopie danego pisma zostały dostarczone wszystkim członkom Rady Nadzorczej.

W pismach L.dz.P/3274/2018 i P/3275/2018 (z 28.11.2018 r.) Do Zarządu i RN o podobnych treściach napisałem:

Sądziłem, że po moich ostatnich pismach identycznej treści (L.dz.P/1167/2018 i P1168/2018 z dnia 30.04.2018) jakie skierowałem do Zarządu i Rady Nadzorczej – pismach w których między innymi, przedstawiłem zestawy końcowych rozliczeń, wykonanych przez Spółdzielnię z moimi wyliczeniami, wykonanymi w oparciu o komplet koniecznych danych, uzyskanych od zastępców pani Prezes, są „**wg. Pani Prezes moim zadłużeniem**”. Otóż jest to nieprawda albowiem wyliczone (wykazane) przeze mnie kwoty są **niepodważalne**, są takimi jakie powinny rzeczywiście wynosić. **(Kończąc je napisałem)**

Nie jestem w stanie zrozumieć jak osoby wykształcone i inteligentne legitymujące się wyższymi wykształceniami mogą być jednocześnie tak ograniczonymi, że nie są w stanie zrozumieć treści moich pism oraz dlaczego rozliczenia zaliczkowo pobranych opłat, są wykonywane w oparciu o „**dane wzięte z sufitu**” oraz, że każdorazowo są wykonane tak, że występuje w nich „**ukryte złodziejstwo**”.

Z protokołu Nr.12/2018 z Plenum RN w dniu 17.12.2018r. – dowiedziałem się o czymś o czym nie miałem najmniejszego pojęcia. Mianowicie chodzi o następujące wypowiedzi odnotowane na str.3:

Z-ca prezesa – pan Andrzej Fidytek – poinformował, że p. Krzysztof Terech honoruje wszelkie nadpłaty wynikające z rozliczeń wykonanych przez Sp-nię, a nie zgadza się z występującymi niedoborami. Sp-nia bierze do rozliczeń dane z liczników i otrzymywanych faktur, a pan Krzysztof Terech podaje w swoich obliczeniach hipoteczne ilości zużytej wody i energii.

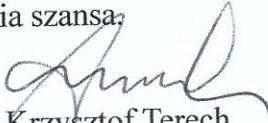
Na propozycję p. Wiesława Orłowskiego, aby w tej sprawie wystąpił mediator pomiędzy Sp-nią a p. K. Terechem, pan Andrzej Fidytek przypomniał, że tej roli podjęła się pani mecenas Agata Kulig, ale bezskutecznie i wycofała się ze swoich dalszych działań.

Otóż dziwię się takim stwierdzeniom gdyż nie odpowiadają one prawdzie. Wstyd p. Fidytek, że nie zapoznał się pan dokładnie z treścią moich ww. ostatnich pism datowanych 31.03.2017, 28.08.2017, 23.10.2017, 29.01.2018, 30.04.2018 i 28.11.2018 r. z dokładnymi opisami wyliczeń i porównań z wykonanymi przez Sp-nię. Z Panią mecenas obsługującą czerwcowe Walne Zgromadzenie odbyte w 2018 roku spotkałem się krótko po Walnym Zgromadzeniu, lecz dyskusja nasza dotyczyła przebiegu danego zgromadzenia i nie dołączenia mojego pisma L.dz.P/1167/2018 (z 30.04.2018) do materiałów jakie Rada Nadzorcza wraz z Zarządem przygotowała na mające się odbyć Walne Zgromadzenie. Ponieważ pani mecenas nie była zorientowana w tematyce rozliczeniowej moich pism przekazałem pani mecenas celem uzupełnienia brakującej wiedzy „CD” zawierający wszystkie moje pisma do oraz od Zarządu i Rad Nadzorczych – identyczny do przekazanych Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej.

Obecnie chętnie spotkam się ponownie z panią mecenas oraz całą 12-ką **Szanownych Ignorantów i Dyletantów** rozliczeniowych. O chęci wzięcia udziału w takim spotkaniu pisałem wielokrotnie, mam tylko jeden warunek. Powinno się odbyć w obecności kompetentnego „**Eksperta**” tzn. osoby dysponującej bezwzględnie potrzebną wiedzą dotyczącą poprawnie wykonywanych rozliczeń zaliczkowo pobranych opłat za wykorzystane energie cieplne i wody w odniesieniu do miejsc ich powstawania.

Tak jak pisałem już wcześniej uważam, że na naukę i na naprawę popełnionych błędów, nigdy nie jest za późno – trzeba mieć tylko odwagę przyznać się do tego przed samym sobą oraz ustalić komu właściwie zawdzięczacie, że uważam **Was wszystkich Ignorantami i Dyletantami** do potęgi n-tej. Naprawić wszystko możecie – czerwiec już za kilka miesięcy, nie przegapcie okazji aby dokonać koniecznych zmian w regulaminach oraz statucie – jest to wasza ostatnia szansa.

Z poważaniem


Krzysztof Terech